

# GAZETA LWOWSKA.

Z **Dotatkami tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody**, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr.** Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Arcyksiąże Ferdynand Maxymilian do Bruxelli. — FML. Keller z powitaniem Króla pruskiego naprzeciw. — Minister handlu do Tryestu. — Dziennik montenegryński. — Wykaz banku.)

**Wiedeń, 7. czerwca.** Jego ces. Mość najdosłojniejszy Arcyksiąże Ferdynand Maxymilian opuści Schönbrun d. 18. b. m. i uda się do Bruxelli.

Jenerał-adjutant J. M. Cesarza FML. baron Keller z Köllenstein odjechał z najwyższego polecenia do Czech, powitać u granicy J. M. Króla pruskiego i towarzyszyć mu w podróży do Wiednia.

Jego Excelencya minister handlu kawaler Toggenburg uda się 26. b. m. do Tryestu, ażeby być obecnym przy uroczystej inauguracji tryestyńskiej kolei żelaznej.

Książę Daniło Czarnogórski zamierza założyć w Wiedniu dziennik, poświęcony jedynie sprawom montenegryńskim, dotąd jednak nie powiodły się jego usiłowania.

**Wykaz przychodów i wydatków uprzywilejowanego austr. narodowego banku. — Pierwsze półrocze. Od 1. stycznia po 30. czerwca 1857.**

	Wydatki.		Waluta bankowa.	
	fl.	kr.	fl.	kr.
Na płacę urzędników i rekwizyta kancelaryjne . . . . .	126.577	43		
Na transporta pieniędzy, sprawunki, koszta druku, należytość stęplową, za kupony pierwszego półroczu, domowe i inne wydatki . . . . .	198.889	47		
Na podatek dochodowy od dywidendy akcyi pro 18 <sup>56</sup> / <sub>57</sub>	366.376	39 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>		
Na dodatek komunalny i potrzeby krajowe . . . . .	159.010	223 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>		
Na koszta fabrykacyi banknotów . . . . .	89.348	4		
	939.202	36		
Wykaz Saldo . . . . .	4,517.025	1 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>		
	5,456.227	36 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>		

Przychody.	
Za procenta od eskomptowanych efektów w Wiedniu i w eskomptowych zakładach filialnych w kwocie . . . . .	224,732.122 r. — kr.
	2,417.927 " 34 "

Z tego potrąciwszy wykaz procentów od tych efektów, które po pierwszym lipcu 1857 przypadają . . . . .	249.611 " 11 "	2,168.316	23
Za procenta i należytości od zaliczek na zastawy w Wiedniu i w pożyczkowych zakładach filialnych w kwocie . . . . .	163,227.300 " — "		
	2,390.305 " 37 <sup>2</sup> / <sub>4</sub> "		
Z tego potrąciwszy wykaz procentów od tych zaliczek, które po 1go lipca 1857 przypadają . . . . .	177.962 " 27 "	2,212.343	10 <sup>2</sup> / <sub>4</sub>
Za procenta od reszty niosącego pożytek pierwsiastkowego kapitału banku . . . . .		635.787	57
Za przychody funduszu rezerwowego . . . . .		262.588	13
Za przychody hipotekarnego oddziału kredytowego . . . . .		140.816	8
Za prowizję od prowincyalnych asygnacyi kasowych . . . . .		28.794	4
Za procenta od różnych zaliczek dla administracyi państwa . . . . .		7.581	40 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
		5,456.227	36 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
Za 150.000 akcyi wynosi półroczna dywidenda á 30 kr. za akcyę . . . . .		4,500.000	—
Wykaz zysku w drugie półrocze 1857 . . . . .		17.025	1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
		4,517.025	1 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>

## Anglia.

(Projekt organizowania wojska indyjskiego.)

Jedną z najgłówniejszych wad w organizacyi angielskiej armii indyjskiej mienia powszechnie niezwyczajnie szczupłą liczbę żołnierzy europejskich w stosunku do wojska, złożonego z krajowców. Pewien członek parlamentu, dobrze jak się zdaje obeznany z sprawami indyjskimi, radzi z tego powodu, aby na tak długo zawiesić wszelkie zaciągi krajowców, dopóki liczba ich w armii nie zmniejszy się z dzisiejszych 250 tysięcy na 80.000 żołnierza, a natomiast nie pozyska się drugie tyle wojska europejskiego, bo w takim tylko razie zachowa się właściwy stosunek. Oprócz tego radzi zaciągać żołnierza do nieregularnych pułków krajowych z samych tylko szczeptów Ghurka, Sib i Beludczau. W jednym z wstępnych artykułów swoich zgadza się dziennik *Times* we wszystkim z temi propozyycjami i popiera je wymownie z swojej strony.

## Francya.

(Zwołanie rady okręgowej. — Kodex marynarki. — Ustawa znaków fabrycznych. — Raport z Kabylji. — Wybory paryskie. — Beranger nie umarł. — Łodzie kanonierskie do Chin wyprawione. — Postęp w budowaniu okrętów.)

**Paryż, 5. lipca.** Dekret z 3. lipca zwołuje rady okręgowe z dniem 20. b. m. na czternaście dni, to jest pierwszą część corocznej ich sesyi. Dalej ogłasza dziennik urzędowy potwierdzony sankcyą cesarską, raport względem ustanowienia mieszanej komisyi, która ma rozpoznawać projekt kodexu karnego, ułożonego wyłącznie dla marynarki. Nakoniec ogłasza *Monitor* także przyjętą w senacie na dniu 4. z. m. ustawę względem znaków fabrycznych.

Dzisiejsza raporta z Kabylji w *Monitorze* zajmują sześć całych szpalt. We wstępnym raporcie marszałka Randon, datowanym z obozu pod Sidi-el-Hassan w krainie Beni-Yenów z 26. czerwca podana jest strata, jaką ponieśli Francuzi przy zdobywaniu osad Beni-Yenów na dniu 25. czerwca, na 30 ranionych tylko. Szczegółowy raport z tej wyprawy, w której odznaczyły się dywizye jenerałów Fenault i Yussuf, będzie dopiero później nadesłany.

Dzisiaj rozpoczęły się wybory w trzecim, czwartym i siódmym okręgu wyborczym Paryża. Wszyscy oczekują rezultatu z wielką ciekawością. Robotnicy siódmego okręgu wyborczego, głównej siedziby republikanów, postanowili głosować wszyscy.

Wiść o śmierci Berangera niepotwierdza się; stan zdrowia jego polepszył się nawet cokolwiek. Podług wydanego dziś buletynu ma się chory lepiej i część nocy przespał spokojnie. Natłok publiczności do pomieszkania Berangera, by dowiedzieć się o jego zdrowiu, tak jest znaczny, że policya ustawiła na straży kilku agentów policyjnych i kazała wzmocnić straż w Pussy.

Jak donosi *Monitor floty* stanęły już na miejscu swego przeznaczenia wszystkie łodzie kanonierskie wysłane do Chin. Parowe łodzie kanonierskie nadadzą się szczególnie w tej wyprawie, jużto dla swojej znacznej lekkości, jużto dla szybkości w poruszeniach. Dawniej byłyto same statki zagłowe, a dopiero nowszemi czasy zaczęto budować parowe szalupy, przyczem o podwójne chodziło korzyści. Najpierw miały nowe łodzie parowe tak szczególniejszą odznaczać się lekkością, gdy mimo ciężaru maszyny i armat mogły po najpłytszych unosić się wodach i do najnieodstępniejszych docierać przystani; powtóre musiały przy swojej niezwyczajnej lekkości tak wielką znowu posiadać moc i trwałość, aby do najdalszych mogły nadać się podróży. Obadwa te požądane przymioty mają rzeczywiście parowe łodzie kanonierskie dzięki staraniom marynarki francuskiej. — Znajdują się trzy rodzaje parowych łodzi kanonierskich, mianowicie łodzie o sile 110 koni z czterma działami ciężkiego kalibru, budowane w Cherbourgu, Tulonie i Brescie w latach 1854 i 1855; dalej łodzie o sile 90 koni i o dwóch działach ciężkiego kalibru, budowane w Nantes i Rochefort; po trzecie łodzie o sile 25 koni z trzema lekkimi działami, sporządzane w warsztatach tulońskich. Nowy ten oddział marynarki francuskiej nietylko wielką celuje użytecznością, ale jest także bardzo ważnym w dziedzinie żeglugi. Zważmy tylko, że łodzie o 25 działach, które do najdalszych i najniebezpieczniejszych sposobne są wypraw, nie dochodzą nawet wielkości ani dawnych okrętów Kolumba, Vasca di Gama i Bartłomieja Diaz ani też dzisiejszych statków parowych na Sekwanie między Paryżem a St. Cloud, a pojmiemy z łatwością do jakiego stopnia doskonalsi doszła sztuka budowania okrętów po warsztatach francuskich.

## Belgia.

(Upominek panu Brouckere. — Wywóz zboża dozwolony.)

**Bruxela**, 3. lipca. Belgijscy uczestnicy paryskiej wystawy świata postanowili ofiarować panu de Brouckere w uznaniu znakomych zasług, jakie położył w charakterze komisarza belgijskiego, kosztowną srebrną wazę w upominku. Waza ta jest już gotowa, i można nazwać ją prawdziwym arcydziełem sztuki. — Z dniem 1go b. m. został dozwolony wywóz zboża; kupcy nieomieszkali korzystać z tego, i w ten sam dzień jeszcze odplynęło z Antwerpii kilka okrętów ze znacznym ładunkiem zboża.

## Włochy.

(Interpelacya i odpowiedź ministra w sprawie powstania w Genuy. — Uzbrojenie w Neapolu. — Proklamacya gubernatora w Liwornie. — Ogłoszenie Izby handlowej. — Depesza do ministra w Florencyi. — Doniesienia z Liwurny. — Konfiskata proklamacyi. — Szczegóły ostatnich zaburzeń we Włoszech z dzienników włoskich.)

Korespondent dziennika *Constitutionnel* pisze z **Turyngu** pod dniem 1. lipca: „Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych interpelował pan *Revel* ministerium względem ostatnich wypadków w Genuy; minister *Rattazzi* dał następującą odpowiedź: „Władza wiedziała już od kilku dni o zbiegach rewolucyjnych w Genuy. Otrzymało wiadomienie, że zamach miał nastąpić w nocy z 29. na 30. czerwca. Policya czuwała przeto i część wojsk była w pogotowiu. Czekano do północy. O tym czasie dowiedziano się, że telegraf między Genuą i Turynem został przecięty. Wiadomość ta potwierdziła podejrzenie, i natychmiast rozkazano wyruszyć wojsku dla zrekognoskowania miasta. Tu i owdzie spotkano kilka grup, zaczęto aresztować, i przy każdym z uwięzionych znaleziono broń. Gdy się to działo w mieście, wysłano do fortu *Sperone* batalion piechoty; pokazało się, że był zagrożony oddziałem zbrojnych ludzi, których niezwłocznie przyaresztowano. Tej samej nocy i nazajutrz przedsiębrano przetrząsanie domów i znaleziono znaczne zapasy broni i amunicyi. Wszystko to zdarzyło się bez rozlewu krwi. Do pożałowania jest tylko śmierć nieszczęśliwego sierżanta, dowódcy straży fortu *Diamante*. Banda złożona z 50 ludzi napadła wieczór o godzinie 9. fort *Diamante* i opanowała go, zamknawszy małą załogę jego w izbie strażniczej. Sierżant chciał stawić opór i zginął ugodzony strzałem z pistoletu.“ O socyalnem stanowisku uwięzionych niechciał minister powiedzieć nic bliższego; wspominał tylko, że znajdują się pomiędzy nimi Włosi z rozmaitych krajów i kilku Genueńczyków.

Korespondencya dziennika *Courrier de Paris* z **Neapolu** z 30. czerwca donosi o przygotowaniach wojskowych. Na dniu 28. czerwca uzbrojone zostały na rozkaz otrzymany telegrafem z Gaety fregaty „*Ruggiero*“ i „*Veloce*“, i odplynęły jeszcze tego samego dnia do Gaety, by odebrać rozkazy Króla. Dwie inne fregaty „*Roberto*“ i „*Viscardo*“ otrzymały również wojenne uzbrojenie, i jak zapowiada „*Courrier*“, miały z kilku innymi jeszcze odplynąć także do Gaety.

W **Liwornie** wyszło na dniu 1. b. m. następujące ogłoszenie gubernatora:

„Mieszkańcy Liwurny! Garstka zbrojnych, bezecnych buntowników poważyła się w ciągu wczorajszego wieczora zakłócić spokojność publiczną najniedorzeczniejszym i najbaniebniejszym zamachem, którego zamiarem było widocznie skrytobójstwo tylko. Wystąpienie wojsk liniowych i żandarmeryi na tych punktach, gdzie buntownicy skupiali się po 8 do 10, i kilka wystrzałów karabinowych były dostateczne, by szalonych anarchistów w kilku minutach zmusić do ucieczki i rozprószyć.

Ci, którzy stawili opór i z bronią w rękę przydybani zostali, przypłacili życiem zuchwałość swoją; inni, których pojmano, będą oddani władzom sądowym i jak najsurowiej ukarani.

Spokój w mieście jest już zupełnie przywrócony, i każdy może bezpiecznie oddawać się zwykłym swoim zatrudnieniom.

Dzięki spiesznej i dzielnej pomocy waszych wojsk i rozsądnemu zachowaniu się ludności został zniweczony zamach tych nędzników.

Rząd ubolewa wielce nad tem, że się wydarzył, i tuszy z pewnością, że nie zostanie więcej ponowiony; jeśliby zaś nieszczęśliwym sposobem jeszcze raz nagodził, tedy rząd, silny pomocą dobre myślących i ramieniem siły zbrojnej potrafi z równym pospiechem i dzielnością poskromić zuchwałość zbrodniarzy, którzy chcieliby powtórnie zakłócić spokojność naszego miasta.“

Tego samego dnia wydała handlowa Izba Liwurny następujące ogłoszenie:

Stosownie do ogłoszonej właśnie proklamacyi Jego Excelencyi gubernatora miasta, ażeby mieszkańcy oddawali się spokojnie zwykłym swym zatrudnieniom, przypomina się niniejszem, że otwarte są kasy, w których każdy może uiszczać swoje opłaty i t. p.

Obadwa te dokumenta — pisze *Monitore Toscano* z 2. b. m. świadczą, że spokój w Liwornie, zakłócony chwilowo wypadkami z 30. czerwca, został już przywrócony. Władze polityczne, wojskowe i sądowe starają się wzmocnić obudzone nanowu zaufanie, i aresztowaniem podejrzanych, jako też nieustanną czujnością usuwają wszelką obawę nowego zakłócenia porządku.

Ten sam dziennik podaje następującą depeszę telegraficzną:

Liwurna, 2. lipca 1857, 7. godz. 20. min. zrana.

„Do Jego Excelencyi ministra *Baldasseroni*.

Noc przeszła spokojnie. Ludność wraca do swoich zatrudnień. Wczoraj były wszystkie sklepy pozamykane. Dziś są już po naj-

większej części otworzone, a że nie wszystkie jeszcze, można to przypisać zbyt ранней porze tylko. Wszyscy ranieni mają się lepiej. Jego królewicz. Mość Następca tronu będzie dziś o godzinie 8mej zwiędzać koszar.

Ferrari da Grado.“

Jak donosi dziennik *Corriere mercantile* miano w Liwornie także z okien kilku domów strzelać na żołnierzy, a w ulicach zamordowano skrytobójczo kilku karabinierów. Port był zamknięty. Mówią o skonfiskowaniu drukowanej proklamacyi, z której pokazuje się wyraźnie, że potrójny ten zamach rewolucyjny został wykonany na rozkaz *Mazziniego*.

Dzienniki włoskie przynoszą następujące szczegóły ostatnich zaburzeń rewolucyjnych w Genuy:

*Gazzetta Piemontese* z 1. lipca donosi: „Jeszcze w poniedziałek rano dowiedziały się władze, że na przyszłą noc przygotowano zamach, i użyły przeto środków ostrożności. O godzinie 1szej po północy zaczęły pojawiać się w dzielnicy *Pre*, a osobliwie w ulicy *Vallechiara* podejrzane osoby. Władza publiczna przedsięwzięła natychmiast kilka aresztacyi i zaczęła przetrząsać pobliskie szopy, w których znaleziono pewną ilość strzelb i innej broni. Dowiedziano się nadto, że kilkudziesięciu spiskowych miało udać się ku fortom i uderzyć na nie. Straż wyruszyła na patrol i uwięziła w *Val di Bisagno* do 10 osób opatrzonych w broń i drabiny. Pod wieczór opadła banda, licząca do 50 głów, straż fortu „*Diamante*“, obsadzonego małym oddziałem wojska, i zabiła dowodzącego sierżanta. Potem zburzyli powstańcy wszystko i rozeszli się zostawiając nabite karabiny, a niektóre z nich powrzucaли nawet do studni. Wszystkie władze, stráže bezpieczeństwa i karabinierzy wypełniali gorliwie swój obowiązek. Władze sądowe rozpoczęły śledztwo.

*Gazzetta di Genova* donosi z tego samego dnia: Zamach powstańczy został zupełnie przytłumiony, w mieście panuje spokój. Chociaż nie ma już żadnej obawy, nieprzestają czuwać władze. Do dziś zrana nastąpiło 32 aresztacyi. Więźniów, schwytanych z bronią, amunicyą, drabinami i innymi narzędziami do rozbijania, oddano fiskusowi. Zdaje się, że powstanie to nie miało się ograniczać na samej Genuy; słychać, że paropływ towarzystwa *Rubattino* „*Cagliari*“, wysłany 25. z *Cagliari* do *Tunetu*, opanowali spiskowi w zamiarze wylądować w pewnym miejscu. Wysłano za nimi w pogon paropływ „*Ichnusa*“, który krążył u wybrzeża *Sardynii*.“

Ten sam dziennik pisze dalej: „Rząd wiedział już od niejakić czasu, że wkrótce miało wybuchnąć powstanie w Genuy. Władze miały się przeto na ostrożności i poczyniły potrzebne przygotowania, by utrzymać porządek publiczny i przytłumić natychmiast wszelki zamach rewolucyjny. Powstanie miało nastąpić 30go czerwca zrana.

Spiskowi rozpoczęli swoje dzieło przerywaniem drutu telegraficznego między Genuą i *Turyngom*. Do 40 insurgentów uderzyło niespodzianie na fort *Diamante*, którego załoga składała się z 20 ludzi pod dowództwem sierżanta. Komendant załogi padł ofiarą podstępny, ugodzony z zasadki strzałem pistoletu. Powstańcy mieli podobno zamiar opanować także inne forty, i dlatego wysłały władze strzelców, karabinierów i stráže bezpieczeństwa na zagrożone miejsca. Wkrótce schwytano wiele osób uzbrojonych w pistolety, sztylety i szpady; wielu widząc niebezpieczeństwo, porzucało częściowo broń i ratowało się ucieczką. Na innych punktach w *Vallechiara* i *Santa Brigida* skonfiskowano wszelkiego rodzaju broń i zapasy amunicyi.

Śledztwa i aresztacye nie ustają. Uwięzieni (dotąd 40) są po części nieznani, po części obałamuceni tylko; znajdują się pomiędzy nimi 15letni chłopcy, którzy z płaczem zapewniają, że zostali namowieni niewiedząc właściciwe, o co idzie.

Chociaż nie ma już żadnej obawy, nieprzestają przecież władze czuwać nad utrzymaniem porządku i spokojności, dogadzając w tem życzeniom ludności, która nietylko nie brała żadnego udziału w zamachu, ale owszem wielce jest oburzona zuchwałością powstańców.

Władze sądowe rozpoczęły już śledztwo. Niezmierna ilość i rodzaj broni i amunicyi, między którą znaleziono także granaty i inne narzędzia zapalne, wskazują wyraźnie, jak okropne były zamiary spiskowych, i usprawiedliwiają dostatecznie gorliwość i ogleźność władz w użyciu potrzebnych środków.“

Z napadu na fort *Diamante* w Genuy podaje *Catolico* następujące szczegóły:

„Na fort *Diamante* uderzyło 50 zbrojnych, którzy rzucili się na straż, pojмали ją i zabili sierżanta, dowodzącego załogą. Stało się to o godzinie 8. wieczór, zatem jeszcze przed zamknięciem fortu. Potem pokonali powstańcy całą załogę, przetrząsali fort i magazyny amunicyi, a o godzinie 5 zrana, gdy spostrzegli wojsko nadciągające z miasta, rozpierzchli się zostawiając broń na wszystkie strony.“

*Movimento* donosi, że w *Vallechiara* skonfiskowano w nocy z 29. na 30. czerwca do 3000 strzelb i innej broni.

*Gazzetta Piemontese* z 2go lipca donosi: „Kilku pasażerów opanowała komenda paropływu „*Cagliari*“ i skierowali go ku wybrzeżu królestwa *Neapolitańskiego*, gdzie 27. czerwca uderzyli na wyspę *Ponza* (największą z grupy wysp *pontyńskich* u odnogi *Gaety*) zabrali ztamtąd 300 więźniów politycznych i zwrócili się potem ku wybrzeżu prowincyi *Salerno*, gdzie chcieli wylądować pod *Sapri*. Na okręcie powiewała czerwona bandera, a obok niej także *sardyńska*. Dwa *neapolitańskie* okręta wojenne, które wiozły wojsko do *Palermo*, zabrały paropływ „*Cagliari*.“

Wysadzonych na łąd powstańców pobiła żandarmerya neapolitańska.

*Monitore Toscano* z 1. lipca zawiera następującą depezę telegraficzną z **Liwny**:

„1. lipca 6<sup>3</sup>/<sub>4</sub> godzina zrana. Wszystko spokojne. Ludność oddaje się swoim zatrudnieniom. O godzinie 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> widziano robotników spieszących do swej roboty. W szpitalu znajduje się tylko jeden ciężko ranny.

Naczelną komendant: Ferrari da Grada.“

Wychodzący w Genuy dziennik demokratyczny *L Italia del Popolo* został skonfiskowany.

## Niemce.

(Księżna Orleańska wyjeżdża do Anglii.)

Z **Turyngii** do *Aug. gaz. powsz.* pod d. 2. b. m. piszą: „Księżna Orleańska wybiera się z synami jutro do Claremont, tej pięknej posiadłości Króla belgijskiego, gdzie Ludwik Filip przemieszkował w pierwszych czasach po rewolucji z lutego, i które u młodszej linii Burbonów ma znaczenie jakie ma Frohsdorf u linii starszej. Słychać że wkrótce odbędzie się w zamku tamtejszym nowy kongres familijny.“

## Szwecya i Norwegia.

(Upoważnienie dane rządowi norweskim.)

Najwyższem postanowieniem z d. 22. b. m. upoważnił Król J. M. rządu norweskim rozstrzygać tymczasowo w jego imieniu z niektórymi wyjątkami i zastrzeżeniami wszystkie te sprawy, które zwyczajnie przychodziły pod uchwałę królewskiej rady państwa. „Do spraw, które rząd norweskim może własną załatwiać powagą, będzie należało także wnosić propozycje w Storthyngu, niemniej też udzielać lub odmawiać sankcyi nowym uchwałom szorthyngowym, nakoniec przyjęte w Storthyngu uchwały wprowadzać w wykonanie, jeśli co do głównej swej istoty zgadzają się z propozycjami, jakie sam J. M. Król przedłożył Storthyngowi.“ Upoważnienie do tego wszystkiego otrzymał rząd norweskim pod tym tylko warunkiem, „jeżeli wszyscy członkowie rządu jednego z sobą będą zdania i jeśli przedłożona do rozstrzygnięcia sprawa bez narazenia na niedogodności, żadnej mi może doznawać odwołki.“ Ważniejsze postanowienia jak n. p. udzielanie i odmawianie sankcyi Storthyngowi, tudzież propozycje w sprawach, obchodzących obadwa państwa, nakoniec propozycje względem obsadzania urzędów, spełniania wyroków śmierci mają być przedkładane Królowi za pośrednictwem rady państwa. Zresztą musi rząd norweskim z wszystkich swoich kroków zdawać Królowi co tydzień wierne i dokładne sprawozdanie.

## Rosya.

(Nowa taryfa.)

Jak wielkie zmiany zachodzą w nowej taryfie rosyjskiej z 24. czerwca, okazuje poniższy Wykaz główniejszych artykułów jak je ogłasza *le Nord* w zestawieniu z taryfą z r. 1850.

Taryfa celna z r. 1850 z r. 1857

	rub. kop. fr. cent.	rub. kop. fr. cent.
Rozynki korynckie (pud 16, 30 kil.)	— 70 2 80	— 40 1 60
Figi, suszone rozynki, migdały, brunelle (śliwki francuskie) i t. d.	1 40 5 60	1 — 4 —
Wina w beczkach:		
Wina cypryjskie . . . . .	2 45 9 80	2 10 8 40
francuskie, włoskie, hiszpańskie, austriackie, węgierskie, mołdawskie, wołoskie i greckie . . . . .	2 90 11 60	2 10 8 40
Niemusujące wina w flaszkiach (wyjąwszy burgundzkie) butelka . . . . .	— 50 2 —	— 30 1 20
Porter w butelkach . . . . .	— 25 1 40	— 20 — 80
Muskatowa gałka, gwoździki i kwiat muskatowy (pud) . . . . .	7 50 30 —	4 — 16 —
Tabaka, rape (funt) . . . . .	1 70 6 80	80 — 3 20
Rękawiczki skórzane i artykuły ze skóry zamszowej (chirurgiczne i t. d.) (funt) . . . . .	3 — 12 —	2 — 8 —
Drukowane płótno z bawełną lub bez niej (funt) . . . . .	1 40 5 60	— 70 2 80
Batyst i batystowe chustki do nosa (funt) . . . . .	3 — 12 —	1 25 5 —
Przędza bawełniana biała (pud) . . . . .	5 — 20 —	3 50 14 —
Ta sama farbowana . . . . .	6 — 24 —	5 — 20 —
Ta sama farbowana na czerwono . . . . .	11 — 44 —	5 — 20 —
Ta sama z Adryonopola . . . . .	11 — 44 —	5 — 20 —
Wata bawełniana . . . . .	4 — 16 —	1 — 4 —
Materye bawełniane jako: metkale, katuny, jakonety, kanefasy, pique i t. d. . . . .	od 48 1 92	— 40 1 60
Krynoliny z jedwabiu, wełny i bawełny, materye mieszane, przedmioty haftowane i plecione . . . . .	do 1 60 6 40	
Żelazo w sztabach od 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> cala, szyn i t. d. i stare połamane żelazo (pud) . . . . .	zakazane	— 50 2 —
Żelazo niżej 1/2 cala (pud) . . . . .	„	— 70 2 80
Surowe i połamane żelazo . . . . .	„	— 90 3 60
Żelazo kotłowe . . . . .	„	— 15 — 60

	rub. kop. fr. cent.	rub. kop. fr. cent.
Cynk w bryłach . . . . .	1 20 4 80	— 60 2 40
Błacha cynkowa . . . . .	1 80 7 20	— 90 4 60
Papier do pisania . . . . .	10 — 40 —	6 — 23 —
Materye jedwabne, gęste, wyjąwszy brokat (funt) . . . . .	od 5 — 20 — 7 50 30 —	4 — 16 —
Materye półjedwabne . . . . .	<sup>2</sup> / <sub>3</sub> powyższego cła	2 — 8 —
Sukno, puksukienko, danuskie sukno (kaster, kaszemir i t. d. (funt) . . . . .	1 60 6 40 1 20 4 80	1 40 5 60
Materye na spodnie . . . . .	1 60 6 40	1 — 4 —
Flanela, tryp, plusz . . . . .	1 — 4 —	70 — 2 80
Witryol żelazny (pud) . . . . .	— 60 2 40	40 — 1 60
Witryol miedziany i cynkowy . . . . .	1 15 4 60	
Siarczan . . . . .	1 60 6 40	1 — 4 —
Zmielona marzana, krap . . . . .	1 — 4 —	— 50 2 —
Raplowane drzewo farbiarskie . . . . .	— 20 — 80	— 12 — 48

## Azya.

(Japonia pragnie w związków handlowych.)

Rząd japoński polecił okolnikom z 12. kwietnia gubernatorom miast portowych uwiadomić agentów europejskich, że dwór w Jeddo radby wejść w stosunki z wszystkimi obcymi narodami, które chciałyby zawrzeć podobne traktaty handlowe, jak Francya, Rosya, Holandya i Stany zjednoczone. Poddani przystępujących do ugody mocarstw mogą w portach Hakodadi, Simoda i Naugasaki prowadzić swobodnie handel i wykonywać swoje obrządkie religijne.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń**, 9. lipca. Jego Mość Król Pruski i Jego królewicz. Mość Wielka księżna Mecklenburg-Szwerynu, przybyli 8. b. m. wieczór o godzinie 7. osobnym pociągiem z Pragi do Wiednia i udali się w towarzystwie Jego c. k. apost. Mości do Schönbrunu.

**Paryż**, 7. lipca. *Monitor* donosi: Jenerał Reibell wysłany został do Badenu, by powitać Cesarza Alexandra mieniem Cesarza Francuzów.

**Paryż**, 8. lipca. Wczoraj wieczór renta 3% 67.27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Kolej 642. *Assemblée nationale* zawieszono na dwa miesiące za artykuł dowodzący, że wybory we Francyi nie są wolne. *Estafette* otrzymała ostrzeżenie, za słowo w swoim dzienniku, że wybory paryskie są politycznym wyrazem całej Francyi.

Z **Madrytu** donoszą z 6. lipca, że kongres przyjął ustawę druku.

**London**, 7. lipca. Lord Palmerston oświadcza na interpelację Berkeleya, że rząd angielski nie jest za projektem budować kanał Suezki, bo kanał ten odłączyłby Egipt od Turcyi i zagroził Indyom W. Brytanii.

**Liwna**, 5. lipca. Tu i w Genuy wszędzie spokój; w Genuy nie ustają przetrząsania i aresztacje.

**Werona**, 7. lipca. Stan zdrowia fm. Radetzkiego i polepszenie postępuje normalnie, i odtąd nie będą już buletynów wydawać.

**Florecya**, 4. lipca. Wielki książę tokański przyjmował na audyencyi admirała Lyons i oficerów angielskiej floty w Liwnie — i zostali na obiad.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów**, 10. lipca. Dziś były na naszym targu następujące ceny: męc pszenicy (76  $\text{H}$ ) 4r.15k.; żyta (77  $\text{H}$ ) 2r.23k.; jęczmienia (65  $\text{H}$ ) 1r.48kr.; owsa (49<sup>3</sup>/<sub>4</sub>  $\text{H}$ ) 1r.22kr.; hreczki 2r.24kr.; — cetnar siana 52<sup>1</sup>/<sub>3</sub>kr.; okłotów 33<sup>1</sup>/<sub>4</sub>kr.; — sag drzewa bukowego 9r., dębowego 8r.6kr., sosnowego 8r.12k. m. k. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

**Tarnopol**, 3. lipca. W drugiej połowie czerwca płacono na targach w *Tarnopolu* i *Trembowli* w przecięciu za męc pszenicy 3r.30kr.—4r.18kr.; żyta 2r.—2r.42kr.; jęczmienia 1r.40kr.—1r.43kr.; owsa 1r.—1r.12kr.; hreczki 1r.36k.—2r.13kr.; kukurudzy 2r.24kr.—2r.36kr.; kartofli 1r.—1r.5kr. Za cetnar siana 1r.20k.—1r.20kr. Sag drzewa twardego sprzedawano po 10r.—5r., miękkiego 8r.—4r.26kr. Funt mięsa wołowego kosztował 5<sup>3</sup>/<sub>5</sub>kr.—7kr. i mas okowity 27kr.—36kr. mon. konw.

## Kurs lwowski.

Dnia 10. lipca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski . . . . . „ „	4	47	4	50
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . „ „	8	16	8	19
Rubel srebrny rosyjski . . . . . „ „	1	36	1	37
Talar pruski . . . . . „ „	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . „ „	1	11 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	12 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Galicj. listy zastawne za 100 złr. . . . . } bez	81	12	81	45
Galicj. obligacje indemnizacyjne . . . . . } kuponów	80	—	80	30
5% Pożyczka narodowa . . . . .	84	15	84	50

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. lipca o pierwszemu godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85<sup>3</sup>/<sub>16</sub>—85<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 96. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 96<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje długu państwa 5% 83<sup>7</sup>/<sub>8</sub> — 84, det. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 73<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—73<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, det. 4% 65<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—66. detto 3% 50<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—50<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 42<sup>1</sup>/<sub>8</sub>—42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto 1% 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 16<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Oblig. Głogn. z wypłatą 5%

96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — — —. Detto Medyol. 4% 94 — — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 1/2 — 88 3/4. Galic. i węgier. 5% 81 7/8 — 82 1/4. Detto innych krajów koron. 86 1/2 — 87. Obl. bank. 2 1/2% 63 3/4 — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 335 — 336. Detto z r. 1839 144 1/2 — 144 3/4. Detto z r. 1854 110 — 110 1/4. Renty Como 16 3/4 — 16 7/8.

Galic. list. zastawne 4% 82 — 83. Póln. Oblig. Prior. 5% 89 1/2 — 90. — Głognickie 5% 82 1/2 — 83. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 86 — — —. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 92 — 93. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110 — 111. Akcje bank. narodowego 1016 — 1017. Akcje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 241 — 241 1/2. Akcje niż. austr. tow. eskomp. 123 — 123 1/4. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 232 — 234. Detto póln. kolei 192 — 192 1/8. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 261 1/2 — 261 3/4. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wplatą 30% 100 1/16 — 100 1/8. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 106 — 106 1/8. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 1/4 — 100 3/8. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 249 1/2 — 250. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 193 1/4 — 193 1/2. Detto losy tryest. 102 1/2 — 103. Detto tow. żegl. parowej 580 — 582. Detto 13. wydania — — —. Detto Lloyd 403 — 405. Peszt. mostu łańcuch. 70 — 72. Akcje młyna parowego wiedz. 60 — 62. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2. wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 zlr. 83 — 83 1/2. Windischgrätz losy. 28 1/2 — 28 3/4. Waldsteina losy 30 1/2 — 30 3/4. Keglevicha losy 14 7/8 — 15. Ks. Salma losy 40 — 40 1/4. St. Genois 37 3/4 — 38. Palfego losy 39 — 39 1/2. Clarego 38 3/4 — 39.

Amsterdam 2 m. 86 1/4 t. — Augsburg Uso 104 1/2 t. — Bukareszt 31 T. 263 1/2. Konstantynopol 31 T. — — —. Frankfurt 3 m. 103 5/8 t. — — —. Hamburg 2 m. 76 5/8. — — —. Liwurna 2 m. 104 1/4. — — —. Londyn 3 m. 10-9. — — —. Medyolan 2 m. 103 1/8. — — —. Paryż 2 m. 121 1/2. — — —. Cesarskich ważnych dukatów agio — — — 7 3/4. — — —. Napoleondor 8 8 1/2 — 9. Angielskie Sover. 10 12 — — —. Imperyal Ros. 8 20.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10. lipca.

Oblig. długu państwa 5% 83 5/8; 4 1/2% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 144 3/4. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcje bank. 1014. Akcje kolei póln. 1880. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie 234. Dunajskiej żegluga parow. 579. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskompotowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 104 5/8 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 103 5/8 2 m. Hamburg 76 5/8 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 9 1/4. 2 m. Medyolan 103 1/2. Marsylia 121 1/4. — Paryż 121 5/8. Bukareszt 263. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 80 3/4. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109 15/16. Pożyczka narodowa 85 1/16. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 260 3/4 fr. Akcje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 239 1/4. Hypotekar. listy zastawne —. Akcje zachodniej kolei żelaznej 200 1/4.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. lipca.

Ks. Kantacuzeno Mik., z Rosyi. — Ks. Stourdza Konst., z Paryża. — Ks. Radziwiłł Wilh., z Nikłowicz. — Hr. Stadnicki Jul., z Krakowa. — Br. Brückmann Franc. Ksaw., z Wołoszczy. — PP. Bromirski Eraz., z Tarnorudy. — Balsch Grz., z Paryża. — Cynrnski Jędrzej, z Delejowa. — Glixelli Teoder, z Chodorowa. — Gretchano Grz., z Czerniowic. — Kapiszawski Fel., z Kobylinic. — Łukasiewicz Łukasz, z Czerniowic. — Mazewski Wal., z Rosyi. — Makomacki Ant., z Polski. — Padlewski Stef., z Suchodół. — Wiktor Tadeusz, z Krakowa. — Kochanowski Ant., adw. sąd., z Czerniowic.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. lipca.

Ks. Lubomirski Jan, do Brzeżan. — Ks. Stourdza Kons., do Moldawii. — Hr. Cettner Albert, do Podkamilnia. — Hr. Starzyński Leopold, do Podkamilnia. — Hr. Dunin Borkowski Alex, do Winniczek. — PP. Abancourt Ksawery, do Dublan. — Braniewski Kons., do Kołyszat. — Chlibkiewicz Felix, do Kutysk. — Gołaszewski Jakób, c. k. pens. radca apel., do Krzywego. — Herlth Franc., do Uniatycz. — Janko Jan, do Hoszan. — Kozicki Edm., do Czortkowa. — Kochanowski Ant., adw. sąd., do Dembicy. — Orzechowski Wen., do Kamionki. — Rakowicz Leon, c. k. radca sądu kraj., do Czerniowic. — Terlecki Ant., do Krynicy. — Tustanowski Jul., do Wasieczyna. — Tlucz Ant., c. k. kom. katast., do Czerniowic. — Zawadzki Ant., do Stryja. — Komarnicki Ksaw. Roman, do Złoczowa.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.35	+ 11.2°	82.0	zachodni	sl. jasno
2. god. popoł.	325.40	+ 18.3°	51.0	"	" pochmurno
10. god. wiecz.	325.71	+ 13.9°	83.9	"	" jasno

### TEATR.

Dziś: Przedst. niem.: „Ein Fuchs.“

### Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 13. lipca: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Żółkwi.  
Dnia 14. lipca: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Budznowie.

Dnia 15. lipca: Licytacja na dostawę potrzeb oświetlenia, opału, prania bielizny, robót krawieckich i t. d. dla r. k. i gr. k. seminaryum w Przemyślu. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Rawie.

Dnia 16. lipca: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Zaleszczykach. — Wydzierżawienie dochodów miejskich w Samborze. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Czortkowie i Jagielnicy. — Licytacja na wybudowanie odchodów w głównym szpitalu we Lwowie.

Dnia 17. lipca: Wydzierżawienie dochodów miejskich w Samborze. — Licytacja na wybudowanie kanału nr. 171 koło Dubiecka za ofertą po dzień 17. lipca w Sano ku. — Licytacja na dostawę potrzeb ubioru dla aresztantów c. k. sadu obwodowego w Złoczowie.

Dnia 18. lipca: Relicytacja realności pod nr. 610 1/4 we Lwowie.

Dnia 20. lipca: Licytacja zaległych klejnotów w urzędzie zastawniczym „Pii Montis“ we Lwowie. — Licytacja realności pod nr. 957 w Tarnopolu. — Licytacja realności pod nr. 35 i 36 w Drohobyczu. — Licytacja na przebudowanie szpitalu wojskowego w Czortkowie na kasarnię dla konnicy za ofertą po dzień 20go lipca we Lwowie.

Dnia 21. lipca: Licytacja na wybudowanie poddaszkania i budynków gospodarczych przy gr. kat. plebanii w Nadiatyczach w Mikołajowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Hruszowie.

Dnia 22. lipca: Wydzierżawienie miejskich dochodów za targowe i stragarskie w Samborze.

Dnia 24. lipca: Licytacja na dostawę papieru i potrzeb kancelaryjnych dla c. k. sadu obwodowego w Samborze.

## KRONIKA.

Na dniu 3. b. m. o godzinie 6. wieczór zostali mieszkańcy paryskiej dzielnicy City wielce przerażeni. W tamtejszej prefekturze policji wydarzyło się okropne nieszczęście. Jak wiadomo rozbierają tam obecnie znaczną liczbę budynków, w miejscu których ma być zbudowana nowa prefektura policji. Z jednego domu stał jeszcze czteropiętrowy mur, a wszystkie sąsiednie budynki były już rozrzucone. Na tym murze znajdowało się 10 robotników zajętych rozbieraniem, gdy nagle załamał się i zasypał gruzami swymi 9 robotników. Pozostało tylko wąskie pasmo muru, na którym znajdował się właśnie dziesiąty robotnik, i ten uniknął upadku. Cała prefektura policji pospieszyła natychmiast na ratunek i wzięto się do roboty z największą gorliwością pod kierunkiem prefekta policji. Jednego z robotników wydobyto nieżywego z gruzów, trzech ciężko a czterech lekko ranionych. Dziewiętego nieodszukano jeszcze pomimo najusilniejszych starań. Z 30 robotników, którzy stali na dole pod murem, nie został żaden zraniony.

— Sprawiedliwość indyjska. Sir John Malcolm, jeden z ostatnich gubernatorów Bengalii, opowiada następujący osobliwy przykład indyjskiej sprawiedliwości: „Jadąc pewnego razu z Compouty do Panwel, dopędziłem po kilkogodzinnej podróży szczupły hufiec zbrojnych, którzy prowadzili z sobą młodego więźnia a ręce mu na plecach skrępowali. Zbrojni strażnicy należeli do Pejszwy Maharatów z Puna. Zdjęty ciekawością, zapytałem kto jest ów więzień i dokąd go prowadzą? Dowódzca odpowiedział mi, że idą wszyscy do pewnego o milę odległego jeszcze miejsca, gdzie niedawno popełniono rabunek i morderstw. „A tam“ — dodał w końcu — „zetrę głowę temu młokosowi“. — „Jestto więc morderca?“ — zapytałem dalej. — „Bynajmniej“ — odrzekł spokojnie dowódzca — „Ręczę nawet, że nie wie zgoła nic o tym co się stało, lecz pochodzi z krainy Siddow, a ztamtąd byli i mordercy. Otrzymałszy zaś raz na zawsze rozkaz, aby za każde od Siddow popełnione morderstwo chwycić i tracić pierwszego lepszego dorosłego mężczyznę z ich krajny. W taki też sposób dostał się i ten młokos wczoraj w nasze ręce, a dziś musi pożegnać się z życiem“. Gdym mu na to nie mógł zataić mojej zgrozy nad tak dziwnym postępowaniem, potępiam niewinnego w miejsce właściwego zbrodniarza, odpowiedział mi z największą obojętnością, że go to wcale nie obchodzi, bo wypełnia tylko rozkaz naczelnika. „Zdaje mi się jednak“ — do-

dał po chwili — „że jestto bardzo dobre postępowanie, raz że wyszło od Nany Farnava, znanego z wielkiej mądrości, powtóre że jaknajlepsze pociąga za sobą skutki. Dawniej nie było roku, w którymby bandy Siddow 20 do 30 nie popełniły u nas morderstw, od lat zaś piętnaście, odkąd zaprowadzono w naszym kraju dzisiejszą metodę odwetu, nie zdarzy się nigdy więcej nad 4 lub 5 rabunków i zabójstw corocznie“. W ciągu tej rozmowy przybyliśmy niezadługo na miejsce przeznaczone na stracenie niewinnego delikwenta. Strażnicy przytrzymali się na drodze, i pozapalali fajki czyli hubelbubbel. Za ich przykładem poszedł także uwolniony z więzów młodzieniec, i zaczął tytoń palić z największą rezygnacją, nie odstępując go zresztą w ciągu całej podróży. Gdy skończył tę ostatnią rozrywkę przedśmiertną, zkrępowano mu napowrót ręce i o kilka kroków od gościńca kazano mu przykłęknąć na ziemi. Dowódzca pochwycił zaraz w obie ręce ogromny miecz obosieczny, i krzyknął z całego gardła: „Schyl głowę!“ Młodzieniec wypełnił jak mu rozkazano. W tymsamym momencie lśnił miecz w powietrzu, a tuż zaraz stoczyła się w piasek głowa nieszczęśliwego, a tułow poskoczył nieco w górę i powalił się nawznak na ziemię. Strażnicy pozapalali na nowo z największą spokojnością swoje hubelbubble, i powiesiwszy tułow delikwenta do góry nogami na najbliższym drzewie dla temwiększego postrachu na przyszłość, powrócili do miasta.

### Dodatek tygodniowy Nr. 27.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- Galicyjski Sta. Towarzystwo kredytowe.  
Bilans gal. stan. Towarzystwa kredytowego za drugie półrocze 1856; Stan czynny i bierny, z wykazem przychodów i wydatków od jego istnienia r. 1843 do końca grudnia 1856, tudzież z wykazem wydanych po d. 1. lipca 1856 pożyczki i kwot na umorzenie przypadłych oraz zaległych rat z końcem grudnia 1856.
- Obrot handlu krajowego w lutym 1857. Wywóz za granicę.
- Stary Sambor. Dokument z r. 1669. Król Michał Korybut pozwala plebanowi ob. łac. szynkować gorzałkę w dwóch domach, naznacza mu 10 heczek soli ćwierćrocznie z obowiązkiem odprawiania trzech mszy na kwartał za Króla.